

Szwedzkich dyskusji o NATO ciąg dalszy

Justyna Gotkowska

29 października przedstawiony został raport Tomasa Bertelmana, doradcy poprzedniej minister obrony, na temat stanu i możliwego rozwoju międzynarodowej współpracy wojskowej Szwecji – w ramach współpracy w NORDEFCO, w UE i z NATO. Przygotowanie raportu zleciła Karin Enström, minister obrony w poprzednim, konserwatywnym rządzie premiera Fredrika Reinfeldta, zastąpionym po jesiennych wyborach przez koalicję partii Socjaldemokratów i Zielonych. W raporcie stwierdzono, że żadna forma obecnej współpracy wojskowej Szwecji nie przynosi liczących się oszczędności dla szwedzkiego budżetu obronnego ani istotnego wzmocnienia zdolności obronnych. Rozwijanie międzynarodowej współpracy wojskowej nie przyczynia się do zmniejszenia znacznej dysproporcji pomiędzy docelowymi zadaniami szwedzkiej armii a jej faktycznymi zdolnościami. Ze względu na zmianę środowiska bezpieczeństwa i założeń, na których budowana była dotychczasowa szwedzka polityka bezpieczeństwa (tj. ze względu na odejście Rosji od współpracy z Zachodem i jej obecną konfrontacyjną politykę), Szwecja powinna przeanalizować możliwość członkostwa w NATO. Raport zaleca powołanie specjalnej komisji, która miałaby zbadać korzyści i ryzyko płynące z przystąpienia do Sojuszu. Taka analiza powinna być przeprowadzona we współpracy z Finlandią.

Komentarz

- Konkluzje raportu są mocną krytyką dotychczasowej szwedzkiej polityki bezpieczeństwa i obronnej, opartej na zasadzie bezaliansowości i na współpracy wojskowej z państwami nordyckimi, w UE i z NATO. Raport pośrednio wskazuje, że brak członkostwa Szwecji w Sojuszu jest czynnikiem zwiększającym niestabilność środowiska bezpieczeństwa w regionie Morza Bałtyckiego.
- Raport jest jednym z mocniejszych głosów w dyskusji dotyczącej członkostwa Szwecji w NATO. Jednak poważna debata na ten temat została w zasadzie zamknięta przez obecny rząd Socjaldemokratów i Zielonych, powołany w październiku br. W umowie koalicyjnej znalazł się zapis o tym, że Szwecja nie będzie się starać o członkostwo w NATO, a szwedzka polityka bezpieczeństwa będzie bazować na zwiększonej współpracy nordyckiej, aktywnej kooperacji w regionie Morza Bałtyckiego, współpracy w UE i większym wspieraniu ONZ. Publikacja raportu nie spowoduje wznowienia politycznej debaty w Szwecji na ten temat w okresie urzędowania obecnej koalicji. Socjaldemokratyczny minister obrony, Peter Hultquist, po opublikowaniu raportu jasno stwierdził, że mimo zaleceń Bertelmana obecny rząd nie powoła komisji ds. przystąpienia

Szwecji do NATO i nie będzie dążył do członkostwa w Sojuszu.

- Tego stanowiska nie zmieniają badania opinii publicznej, korzystne dla zwolenników członkostwa Szwecji w NATO, przeprowadzone po zakończeniu operacji rozpoznawczej Szwedzkich Sił Zbrojnych przeciwko „obcej aktywności podwodnej” w szwedzkich wodach terytorialnych. W stosunku do wcześniejszych badań z maja 2014 roku (28% za, 56% przeciw członkostwu) odsetek osób opowiadających się za przystąpieniem do Sojuszu wzrósł. Według ostatnich sondaży 37% badanych opowiada się za członkostwem Szwecji w NATO, a 36% jest przeciw.